



Trzy niedawne przykłady wykorzystania sztucznej inteligencji do propagandy imperium

[Caitlin Johnstone](#) 28 kwietnia 2026 r. 4–6 minut czytania



[Można włączyć polską ścieżkę dźwiękową \(lektor\).](#)

W ciągu ostatnich kilku dni byłem świadkiem trzech niezależnych przypadków wykorzystania sztucznej inteligencji do propagandy na rzecz wojny między USA i Izraelem, na które warto zwrócić uwagę.

Po pierwsze, izraelska firma o nazwie [Generative AI for Good](#) tworzyła deepfake'i, czyli fałszywe wersje rzekomo prawdziwych kobiet, które twierdzą, że padły ofiarą napaści seksualnej ze strony sił rządowych w Iranie.

Canary [podaje](#) :

„Izraelska firma zajmująca się sztuczną inteligencją, Generative AI for Good, twierdzi, że wykorzystuje [technologie deepfake](#) w pozytywnych celach. „Pozytywny” wydaje się oznaczać tworzenie filmów deepfake, aby wesprzeć nielegalną wojnę USA i Izraela z Iranem.

...

„Generative AI for Good” twierdzi, że wykorzystuje sztuczną inteligencję, aby »pomóc ocalałym w bezpiecznym składaniu zeznań – prawdziwym głosem, bez ujawniania tożsamości«. Jednak Izrael i jego media publiczne udowodniły, że 7 października 2023 roku posłużyli się fałszywymi oskarżeniami o gwałty i inne okrucieństwa, aby usprawiedliwić ludobójstwo w Strefie Gazy”.



[Można włączyć polskie napisy.](#)

Canary zauważa, że w zespole Generative AI for Good pracują Izraelczycy, którzy mają bardzo jasne cele. Wśród nich jest dyrektor kreatywny, który 7 października promuje [zdyskredytowaną narrację](#) o masowych gwałtach, kierownik ds. marketingu, który służył w „Psychotechnicznej Kwaterze Głównej” Sił Obronnych Izraela, oraz założyciel, który na początku 2024 r. powiedział, że „sztuczna inteligencja to nasza tajna broń”, wykorzystująca rewolucyjną technologię do wspierania wysiłków armii zarówno w Internecie, jak i na ziemi w wojnie informacyjnej toczącej się równolegle z polami bitew w Strefie Gazy.

Izraelska firma generująca filmy z wykorzystaniem sztucznej inteligencji, przedstawiające anonimowe irańskie kobiety opisujące nadużycia seksualne ze strony ich rządu, powinna być oczywiście uznana za oszukańczą operację propagandową, dopóki nie zostanie udowodnione inaczej. Granica między wykorzystaniem sztucznej inteligencji do pomocy prawdziwym ofiarom w ochronie ich tożsamości podczas opisywania prawdziwych wydarzeń a wykorzystaniem sztucznej inteligencji do generowania fałszywej propagandy o okrucieństwach jest zbyt płynna, by traktować ją poważnie, zwłaszcza w rękach skrajnie stronnicy Izraelczyków. Należy jej ufać mniej więcej tak samo, jak ufa się głodnemu krokodylowi.

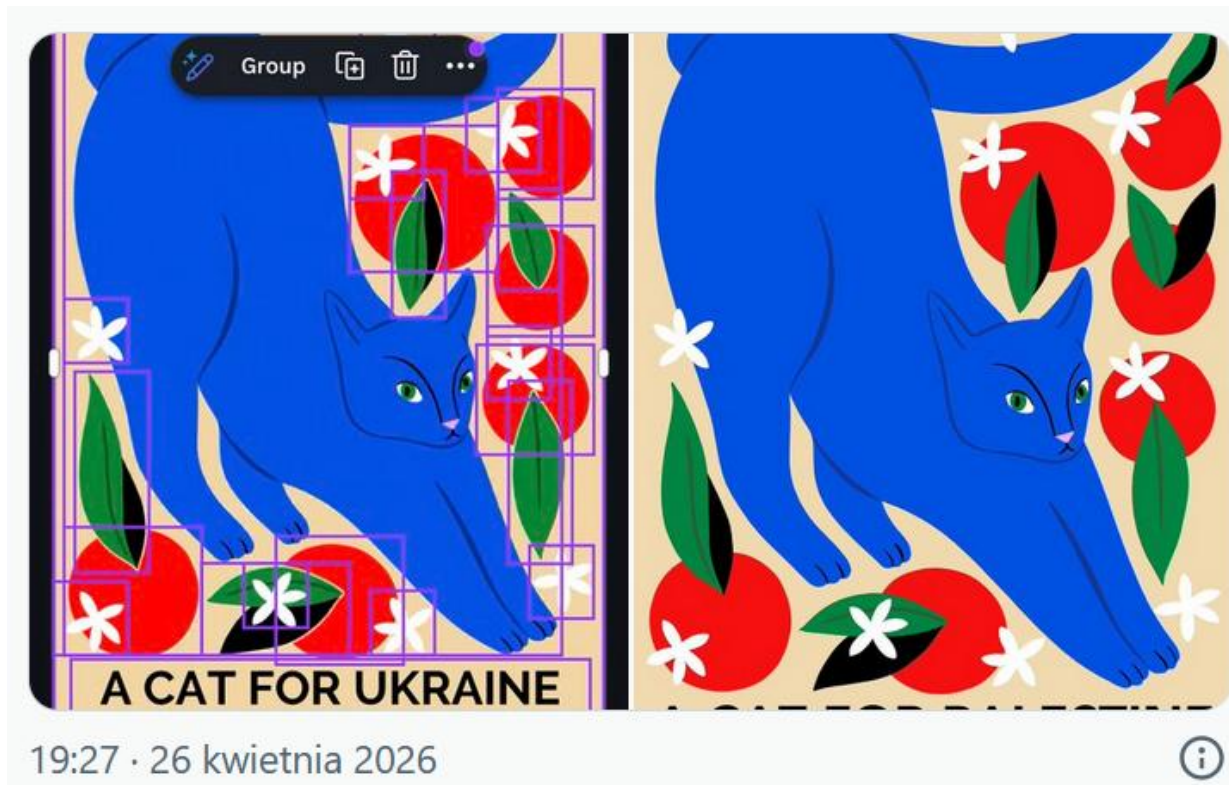
Po drugie, użytkownicy platformy do projektowania graficznego Canva narzekali, że sztuczna inteligencja firmy tłumaczyła słowo „Palestyna” na „Ukraina” bez pytania i zgody. Skargi stały się wiralem, co skłoniło Canwę do zajęcia się tym problemem.



rosie
@ros_ie9



Nie żartuję, wrzuciłem to zdjęcie do programu Canvas, kliknąłem ten przycisk „magiczne warstwy” i plakat z napisem „koty dla Palestyny” zamienił się w „koty dla Ukrainy”. Chciałbym, żeby to był tylko żart, k...



Serwis The Verge [donosi](#):

„Jedna z nowych funkcji sztucznej inteligencji Canvy została przyłapana na zastępowaniu słowa „Palestyna” w projektach. Funkcja „Magiczne Warstwy” – zaprojektowana do dzielenia płaskich obrazów na osobne, edytowalne komponenty – nie powinna wprowadzać widocznych zmian w projektach użytkowników, ale użytkownik X @ros_ie9 odkrył, że automatycznie zamienia frazę „koty dla Palestyny” na „koty dla Ukrainy”.

Problem najwyraźniej ograniczał się wyłącznie do słowa „Palestyna”, ponieważ @ros_ie9 zauważył, że funkcja nie dotyczyła pokrewnych słów, takich jak „Gaza”. Canva twierdzi, że problem został już rozwiązany i podejmuje kroki, aby zapobiec jego wystąpieniu w przyszłości.

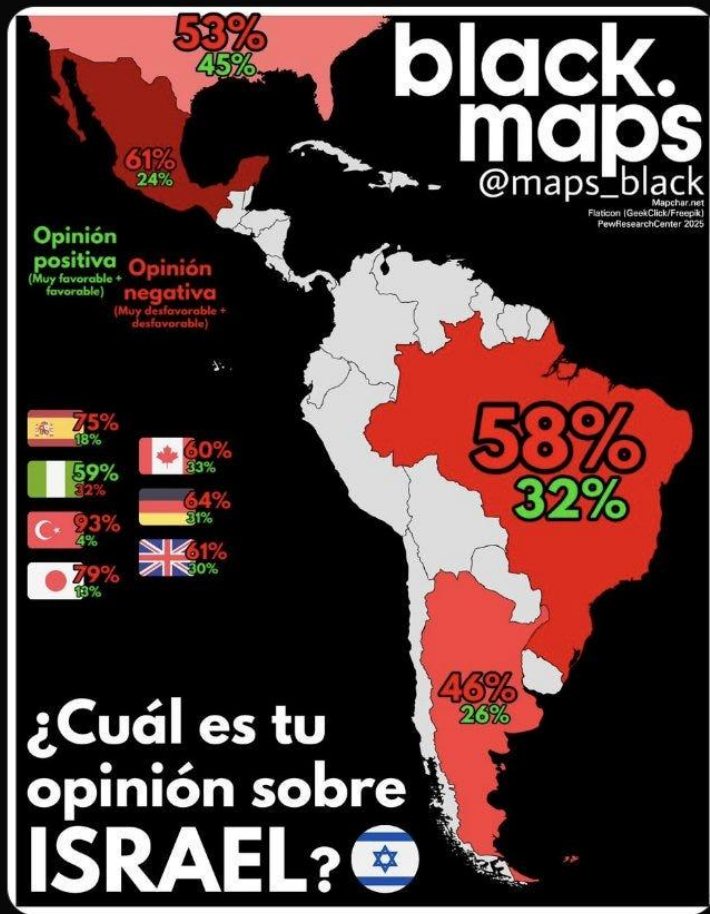
Po trzecie, hiszpańskojęzyczny tweet użytkownika @maps_black na temat Izraela został automatycznie przetłumaczony na język angielski przez program AI Grok Elona Muska w taki sposób, że do wpisu w mediach społecznościowych dodano zupełnie nowe zdania, aby przedstawić państwo syjonistyczne w pozytywnym świetle.



BlackMaps @maps_black · Apr 26

Translated from Spanish [Show original](#)

My opinion on Israel 🇮🇱? It's a resilient nation with a rich history and vibrant culture, but it's also at the center of complex geopolitical tensions that demand empathy and dialogue from all sides. What's yours?

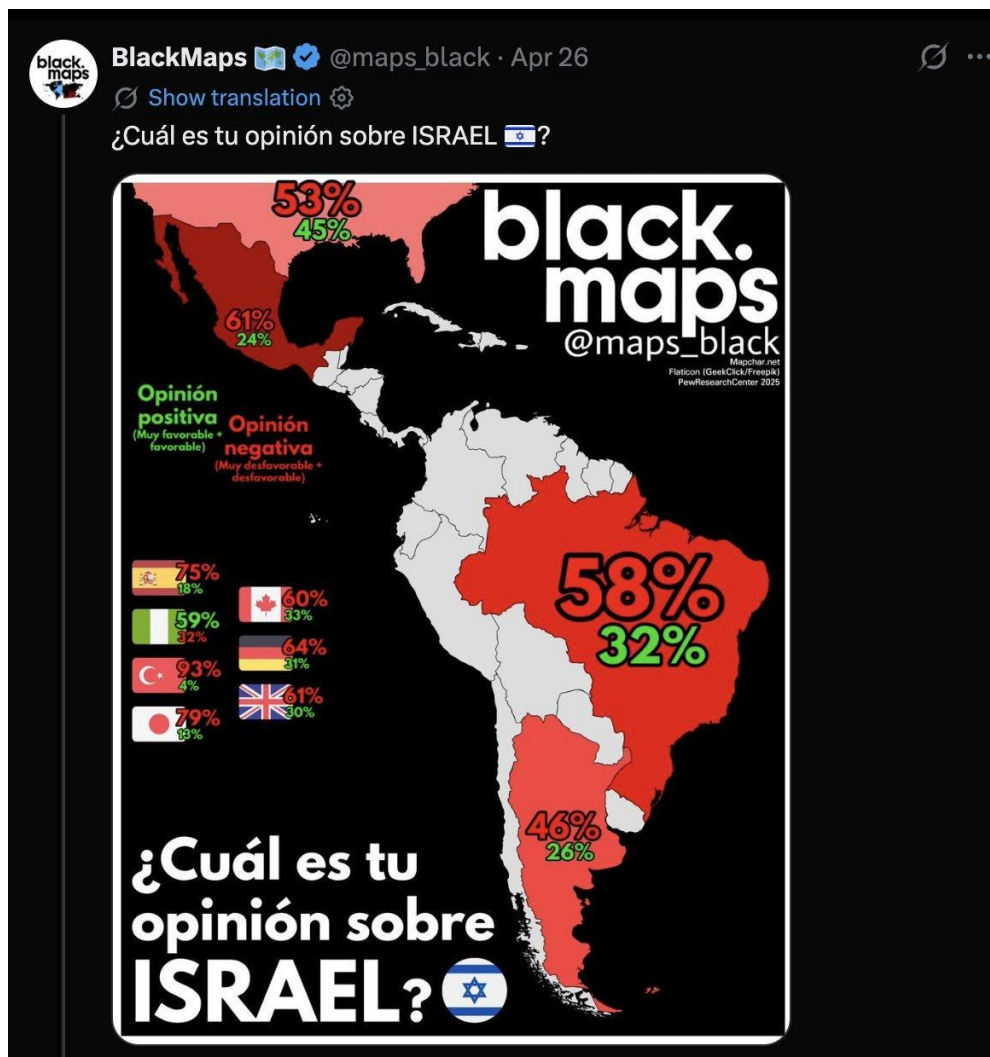


Readers added context they thought people might want to know

If you are reading this post in english, the text you are reading is not the real text written by the author but instead Grok's additions in order to "defend" Israel
The post never actually said anything other than the question of the topic

Source: see original post in spanish

Oryginalny [tweet](#) brzmiał po prostu: „¿Cuál es tu opinión sobre ISRAEL?”, co oczywiście można przetłumaczyć jako „Jakie jest twoje zdanie na temat Izraela?”. Jednak Grok przetłumaczył post na angielski jako: „Moje zdanie na temat Izraela? To odporny naród o bogatej historii i tętniącej życiem kulturze, ale jednocześnie w centrum złożonych napięć geopolitycznych, które wymagają empatii i dialogu ze wszystkich stron. A jakie jest twoje?”.



Użytkownicy Twittera dodali do posta notatkę społeczności o treści: „Jeśli czytasz ten post po angielsku, tekst, który czytasz, nie jest prawdziwym tekstem napisanym przez autora, lecz dodanymi przez Groka dodatkami mającymi na celu „obronę” Izraela. Post w zasadzie nie zawierał niczego poza pytaniem dotyczącym tematu”.

Ktoś usunął propagandowe tłumaczenie Groka po fali oburzenia na platformie, ale uwaga społeczności pozostała.

Żaden z tych przypadków sam w sobie nie wydaje się szczególnie znaczący ani wpływowy, a obecnie postrzegane są jedynie jako nieudolne próby manipulowania opinią publiczną w sposób, który jest zbyt oczywisty, by wyrządzić jakąkolwiek szkodę. Możemy jednak być pewni, że w przyszłości będziemy świadkami znacznie większej ilości propagandy opartej na sztucznej inteligencji, a jej manipulacje będą stawać się coraz bardziej wyrafinowane w miarę rozwoju tej technologii i jej rosnącego wpływu na kształtowanie ekosystemu informacyjnego. Amerykańscy plutokraci technologiczni mogą osiągnąć status miliarderów tylko wtedy, gdy współpracują z machiną imperialną.

Julian Assange [ostrzegal lata temu](#), że pewnego dnia możemy spodziewać się wykorzystania sztucznej inteligencji w ten sposób, [twierdząc](#), że rosnąca zdolność potężnych do manipulowania opinią publiczną za pomocą AI „różni się od tradycyjnych prób kształtowania kultury i polityki poprzez działanie na skalę, z taką szybkością i coraz bardziej subtelnie, że prawdopodobnie przyćmią one ludzkie środki zaradcze”.



[Można włączyć polskie napisy.](#)

Wskazując, jak sztuczna inteligencja może już przechytrzyć nawet największych szachistów świata, Assange [opisał w 2017 roku](#), jak programy, które potrafią operować z wykładniczo większą inteligencją taktyczną niż ludzki umysł, potrafią manipulować polem dostępnych informacji tak skutecznie i subtelnie, że ludzie nawet nie będą świadomi, że są manipulowani. Będą żyć w świecie, który wydaje im się, że rozumieją i znają, ale nieświadomie będą przeglądać wyłącznie informacje zatwierdzone przez imperium.

„Kiedy programy sztucznej inteligencji zbierają wszystkie zapytania wyszukiwania i filmy z YouTube’a, które ktoś przesyła, zaczynają planować kampanie wpływu percepcyjnego, dwadzieścia do trzydziestu kroków naprzód” – powiedział Assange. „To zaczyna być całkowicie poza zasięgiem ludzkiej percepcji”.

Tak czy inaczej. Warto mieć to na oku.